

Sygn. akt IV Ka 272/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Gąsior (spr.)

Sędziowie SA Andrzej Szawel

SO Agnieszka Szulc-Wroniszewska

Protokolant Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Violetty Włodarczyk

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2014 roku

sprawy **M. K.**

oskarżonego z art. 228 § 4 i 3 kk

i z urzędu D. W.

oskarżonego z art. 228 § 4 i 3 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego M. K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 11 lutego 2014 roku sygn. akt II K 783/13

na podstawie art. 437§2 kpk, art. 438 pkt 1 i 4 kpk, art. 634 kpk w zw. art. 627 kpk, art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

1. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego M. K. a w oparciu o art. 435 kpk także w stosunku do oskarżonego D. W. w ten sposób, że na podstawie art. 60§2 i §6 pkt 3 kk nadzwyczajnie łagodzi wymierzone oskarżonym kary pozbawienia wolności do 4 (czterech) miesięcy;

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. wymierza oskarżonym M. K. i D. W. po 240 (dwieście czterdzieści) złotych opłaty za obie instancje;

4. zasądza od oskarżonego M. K. 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt. IV Ka 272/14

UZASADNIENIE

M. K. i D. W. zostali oskarżeni o to, że:

I. W dniu 24 lutego 2009 roku działając wspólnie i w porozumieniu w związku z pełnieniem funkcji publicznej funkcjonariusza Straży Miejskiej w O. żądali od K. K. (1) korzyści majątkowej w bliżej nieustalonej kwocie pieniężnej w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa, polegające na odstąpieniu od ukarania K. K. (1) mandatem karnym za popełnione przez niego wykroczenie drogowe w postaci zaparkowania samochodu w miejscu niedozwolonym;

- tj. o czyn z art. 228 § 4 i § 3 k.k.

II. W dniu 17 marca 2009 roku działając wspólnie i w porozumieniu w związku z pełnieniem funkcji publicznej funkcjonariusza Straży Miejskiej w O. żądali od J. K. korzyści majątkowej w bliżej nieokreślonej kwocie pieniężnej w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa, polegające na odstąpieniu od ukarania J. K. mandatem karnym za popełnione przez nią wykroczenie drogowe w postaci niezastosowania się do znaku zakazu skręcenia w lewo;

- tj. o czyn z art. 228 § 4 i § 3 k.k.

Sąd Rejonowy w Opcznie, wyrokiem z dnia 11 lutego 2014 roku w sprawie II K 783/13 w miejsce zarzucanych czynów oskarżonych M. K. i D. W. uznał za winnych tego, że w dniach 24 lutego 2009 r. i 17 marca 2009 r. w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, działając wspólnie i w porozumieniu w O., woj. (...), żądali od K. K. (1) i J. K. korzyści majątkowej w bliżej nieustalonej kwocie pieniężnej w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa, polegające na odstąpieniu od ich ukarania mandatem karnym za popełnione przez nich wykroczenia drogowe, to jest czynu z art. 228 § 4 i § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za tak przypisany czyn na podstawie art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. wymierzył każdemu z nich karę po 8 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości po 30 stawek dziennych, a stawkę dzienną ustalił na kwotę 20 złotych.

Na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych M. K. i D. W. środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowisk funkcjonariusza Straży Miejskiej na okres 2 lat.

Wymierzył oskarżonym opłaty w kwocie po 240 złotych i zwolnił ich od kosztów sądowych.

Powyższy wyrok zaskarżył wyłącznie oskarżony M. K..

Apelacja oskarżonego wywiedziona z podstawy art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

- obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. i art. 424 k.p.k., która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez pominięcie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku depozycji świadków K. K. (1) i J. K., zarówno z postępowania przygotowawczego jak i z rozprawy, w których to zeznaniach świadkowie ci nie rozpoznali oskarżonego M. K., jako sprawcy tychże zdarzeń, a wręcz przeciwnie świadek J. K. zdecydowanie wykluczyła, aby oskarżony był sprawcą zachowania wobec niej w dniu 17 marca 2009 r., a zatem Sąd nie dokonał oceny całości materiału dowodowego sprawy, zwłaszcza w aspekcie okoliczności pozytywnych dla oskarżonego, nie odniósł się do kwestii, czy dowodom tym dałby wiarę, czy też nie, a jeżeli nie to z jakiego powodu, tym bardziej, że oskarżony od samego początku postępowania w tej sprawie zdecydowanie kwestionował swój udział w zarzucanym mu przestępstwie;

- błąd w ustaleniach faktycznych, który miał istotny wpływ na treść tego wyroku przez to, że w istocie jedynym dowodem przemawiającym za sprawstwem ze strony oskarżonego miałyby być zawarta w tzw. grafiku służb i książce służb informacja, że w określonych tamże dniach M. K. pełnił służbę wraz z D. W., gdy tymczasem świadek Z. B. nie wykluczył, że pomiędzy strażnikami mogło dojść do zamiany służby, zaś osoba, która przygotowywała stosowny wykaz służb (R. J.) nie analizowała raportów ze służb, a nadto ze sporządzonej w tej sprawie opinii grafologicznej wynika, że oskarżony w będącym przedmiotem badań notatniku służbowym zawarł jedynie jeden wpis, który w jakimś stopniu mógł mieć związek z tą sprawą (... K.), zaś pozostałe wpisy, o których mowa w opinii (6 osób) nie mają jakiegokolwiek związku z zachowaniami przestępczymi, to przy konsekwentnym stanowisku oskarżonego, że nie ma nic wspólnego

z tą sprawą, popartym zeznaniami świadków K. K. (1) i J. K., którzy wykluczyli udział oskarżonego w tej sprawie, nakazuje przyjąć zgodnie z zasadą logiki i doświadczenia życiowego przy zastosowaniu reguły, o której stanowi treść art. 7 k.p.k., z uwzględnieniem zasad określonych w art. 4 i 5 § 2 k.p.k. stanowiska, że brak jest dostatecznych dowodów świadczących o sprawstwie oskarżonego w tej sprawie.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego Opocznie i uniewinnienie oskarżonego od dokonania zarzuconego mu czynu, a ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE :

Apelacja okazała się skuteczna w takim stopniu, że w wyniku jej wniesienia należało częściowo zmienić zaskarżony wyrok, aczkolwiek nie w takim zakresie, jakiego oczekiwał skarżący.

Na wstępie podkreślić należy, że wbrew zawartym w apelacji twierdzeniom ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, a dotyczące sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu są całkowicie trafne. Co prawda w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów zgromadzonych w sprawie została przedstawiona w sposób dość lakoniczny, co jednak nie odbiera jej przymiotu racjonalności i logiki. Dowody, na jakich oparł Sąd I instancji swe wnioski dotyczące sprawstwa oskarżonego są bowiem w swej wymowie jednoznaczne. Ponadto wady uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jako dotyczące dokumentu (uzasadnienia), sporządzonego już **po** wydaniu orzeczenia merytorycznego, nie mogą mieć wpływu na treść skarżonego wyroku. Natomiast tylko uchybienia procesowe mogące mieć wpływ na treść zapadłego wyroku, stanowić mogą podstawę zmiany lub uchylenia wyroku (art. 438 pkt 2 k.p.k.).

Zauważyć też trzeba, że praktycznie dopiero w złożonej apelacji oskarżony M. K., przedstawił linię obrony, polegającą na negowaniu swojego udziału w patrolu Straży Miejskiej w dniach 24 lutego i 17 marca 2009 roku. Stąd też zapewne Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie zajmował się bliżej takim aspektem sprawy, uznając, że skład osobowy patrolu Straży Miejskiej w ww. dniach nie budził żadnych wątpliwości.

Nie ma też racji skarżący twierdząc, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że strażnikami miejskimi, którzy w dniach 24 lutego i 17 marca 2009 roku domagali się od K. K. (1) i J. K. korzyści majątkowej za odstąpienie od ukarania mandatem karnym, byli M. K. i D. W..

Okolicznością przesądającą nie może być tu w szczególności fakt, że świadkowie K. K. (1) i J. K. na rozprawie sądowej nie rozpoznali oskarżonych, jako owych strażników, żądających w niedwuznaczny sposób łapówki. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że od czasu rozpoznawanych w niniejszej sprawie zdarzeń upłynęło niemal 5 lat i choćby z powodu upływu czasu, świadkowie mogli już nie pamiętać wizerunku strażników. Charakterystycznym jest jednak, że świadek K. K. (1), przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym (w dniu 9.04.2010 roku), zeznał, że rozpoznaje mężczyznę nr 2 z tablicy poglądowej, jako jednego ze strażników, choć nie na 100 % (k. 928v – 929). Mężczyznę tym okazał się być oskarżony M. K. (k. 854).

Jednakże decydującego znaczenia nabierają w tym względzie dowody o charakterze obiektywnym, a mianowicie dokumenty, z których można ustalić, którzy strażnicy Straży Miejskiej w O. pełnili w dniach 24 lutego i 17 marca 2009 roku służbę patrolową. Skarżący kwestionuje tu ustalenia śledztwa, że strażnikami tymi byli M. K. i D. W., powołując się na zeznania Z. B., który faktycznie nie wykluczył, że pomiędzy strażnikami mogło dojść do zamiany służb, a osoba sporządzająca wykaz służb, mogła nie analizować raportów ze służb. Jednakże twierdzenia o zamianie służby pomiędzy funkcjonariuszami Straży Miejskiej są jedynie czysto spekulatywnym założeniem skarżącego. Nie wskazał on zwłaszcza, z którym konkretnie strażnikiem miejskim miał się wówczas zamienić. Przede wszystkim jednak w dokumentach zgromadzonych w przedmiotowej sprawie **znajdują się raporty z przebiegu służby** patrolu, do których odwoływał się w swoich zeznaniach świadek Z. B., jako dokumentów, które przesądzają, kto w danym dniu i godzinie pełnił służbę patrolową (k. 1713v). Chodzi tu o raporty z przebiegu służby patrolu z dnia 24 lutego i 17 marca 2009 roku, znajdujące się na kartach 250 – 251 i 300- 301 załączników nr 1/B. **Wynika z nich jednoznacznie, że w dniu 24 lutego 2009 roku i 17 marca 2009 roku służbę patrolową pełnili inspektor M. K. i st.**

strażnik D. W.. Mało tego, także z tych raportów wynika, iż w czasie tych patroli, które odbywały się w ww. składzie, legitymowani byli właśnie K. K. (1) (k. 251v) i J. K. (k. 301v). Nie może zatem ulegać najmniejszej wątpliwości, że to oskarżeni M. K. i D. W. byli tymi strażnikami, którzy w dniach 24 lutego i 17 marca 2009 roku kontrolowali K. K. (1) i J. K., zachowując się w sposób opisany przez tychże świadków.

Całkowicie chybnym jest też powoływanie się w apelacji na opinię grafologiczną, w kontekście wpisów w notatniku służbowym. Dowód z opinii grafologicznej mógłby mieć tu znaczenie tylko w tym przypadku, gdyby okazało się, że istnieją wpisy w notatniku służbowym, dotyczące kontrolowania K. K. (1) i J. K., a wpisów tych dokonała jeszcze inna osoba, niż oskarżeni. Tak jednak w przedmiotowej sprawie przecież nie było. Autor apelacji, sugerując dodatkowo rzekomą rozbieżność, pomiędzy wpisem w notatniku (...), a imieniem kontrolowanego świadka, najwyraźniej zapomina, że w zarzucie chodzi o K. K. (1), a nie K.. Natomiast przeanalizowanie dokumentacji zgromadzonej w sprawie prowadzi do wniosku, że kontrolowanie K. K. (2), miało miejsce w innej dacie i dotyczyło zupełnie innej osoby, nie związanej z zarzutami w niniejszej sprawie.

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić zatem należy, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał, iż obaj oskarżeni dopuścili się zarzucanego im czynu ciągłego, czym wyczerпали dyspozycję art. 228 § 3 i 4 k.k. w związku z art. 12 k.k. Sąd Okręgowy w niniejszym składzie także podziela stanowisko, że oskarżeni swoimi wypowiedziami i zachowaniem wobec K. K. (1) i J. K. dawali im do zrozumienia, że domagają się korzyści majątkowej w zamian za odstąpienie od ukarania mandatem.

Tak więc w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz jego prawidłowej oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, nie zachodziła w przedmiotowej sprawie – wbrew twierdzeniom apelacji – sytuacja zaistnienia nie dających się usunąć wątpliwości, co do sprawstwa przez oskarżonych zarzucanego im czynu, a tym samym konieczność zastosowania art. 5 § 2 k.p.k.

Sąd Rejonowy, prawidłowo uznając obu oskarżonych za winnych przestępstwa z art. 228 § 3 i 4 k.k. w związku z art. 12 k.k., popełnił jednak błąd, jeśli chodzi o wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności, czego nie zauważyła żadna ze stron, jednakże Sąd odwoławczy musiał dostrzec to z urzędu. Chodzi tu oczywiście o to, że zarówno przestępstwo z art. 228 § 3 k.k., jak i z art. 228 § 4 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 1 roku. Tymczasem Sąd I instancji wymierzył oskarżonym kary pozbawienia wolności poniżej tegoż ustawowego progu zagrożenia (po 8 miesięcy).

Sąd II instancji doszedł jednak do wniosku, że istnieje możliwość konwalidacji tego rodzaju rozstrzygnięcia. Jeżeli bowiem wziąć pod uwagę, że w sprawie II K 466/10, za 23 jednostkowe zachowania, gdzie doszło do przyjęcia korzyści majątkowej, obu oskarżonym została wymierzona łączna kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, to za 2 zachowania (w których to ostatecznie nie doszło przecież do wręczenia łapówki), jakie są przedmiotem osądu w niniejszej sprawie, wymierzanie kary na poziomie powyżej 1 roku pozbawienia wolności byłoby rażąco zbyt surowe. Dlatego też, by uniknąć owej „wewnętrznej niesprawiedliwości”, wykorzystać należało instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 60 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k.). Tym sposobem zaistniała prawna możliwość wymierzenia oskarżonym kar pozbawienia wolności poniżej ustawowego progu zagrożenia.

Rozważając jaki wymiar kary pozbawienia wolności należało orzec wobec obu oskarżonych, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że orzeczenie wobec nich kar po 4 miesiące pozbawienia wolności, będzie adekwatną reakcją karną, odpowiadającą społecznemu poczuciu kary sprawiedliwej, a kara taka, spełni w sposób wystarczający cel wychowawczy i zapobiegawczy, a także w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Dlatego też obu oskarżonym należało obniżyć wymierzoną karę pozbawienia wolności do 4 miesięcy.

Oczywiście tego rodzaju zmiana wyroku Sądu Rejonowego nastąpić musiała wobec obu oskarżonych, chociaż jeden z nich: D. W. nie wnosił apelacji. Jednakże do dokonania zmiany także na rzecz drugiego z oskarżonych obligowała Sąd Okręgowy treść art. 435 k.p.k.

Z powyższych względów zaskarżony wyrok należało zmienić w takim zakresie, jak opisano to wyżej. Natomiast w pozostałej części, m.in. w zakresie wymierzonych kar grzywny i środka karnego, wyrok Sądu Rejonowego – jako słuszny i odpowiadający prawu – należało utrzymać w mocy.

Wysokość opłaty za obie instancje od oskarżonych, Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o treść art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz.223 z późn. zm.), a o pozostałych kosztach postępowania odwoławczego, orzekł na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k.